



Sygn. akt IV CK 87/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSA Aleksandra Marszałek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T.(...) w H.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowemu C.(...) Spółce z o.o. w P. w likwidacji o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 października 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 lutego 2004 r., sygn. akt IX Ga (...),

oddala kasację; zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 1200 (tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lutego 2004 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację strony pozwanej Przedsiębiorstwa Handlowego C.(...) Spółki z o.o., z siedzibą w P., od wyroku Sądu Rejonowego w G. z 23 października 2003 r. oddalającego skargę o wznowienie postępowania w sprawie o zapłatę, z powództwa T.(...) z siedzibą w H.. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

Odpis pozwu wysłany na adres wskazany w pozwie, odpowiadający adresowi ujawnionemu w rejestrze sądowym, został zwrócony z informacją, że pod adresem tym ma siedzibę inna firma, o nazwie Babilon. Uznając to doręczenie za skuteczne, Sąd Rejonowy w dniu 26 września 2001 r. wydał wyrok zaoczny, zgodny z żądaniem pozwu. Przesyłka zawierająca odpis tego wyroku została zwrócona do Sądu po jej awizowaniu z adnotacją, że nie została podjęta w terminie. Sprzeciw od wyroku zaocznego wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego złożenia, wniósł pozwany 4 września 2002 r. Wniosek o przywrócenie terminu postanowieniem Sądu Rejonowego w G. z 19 grudnia 2002 r. oddalono, a sprzeciw od wyroku zaocznego odrzucono jako spóźniony. Także zażalenie na postanowienie o odrzuceniu sprzeciwu zostało oddalone (postanowienie Sądu Okręgowego w G. z 31 marca 2003 r.). Sąd drugiej instancji stwierdził m.in., że wyrok zaoczny został doręczony prawidłowo a strona pozwana nie wykazała, że w sposób niezawiniony uchybiła terminowi do wniesienia sprzeciwu.

W dniu 15 listopada 2002 r. strona pozwana złożyła skargę o wznowienie postępowania. Oparła ją na zarzucie nieważności postępowania, uznając, że została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Podała, że nie doręczono jej żadnej z istotnych przesyłek, to jest odpisu pozwu i wyroku zaocznego oraz powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 września 2002 r. sygn. SK 35/01. Sąd pierwszej instancji ustalił, głównie na podstawie zeznań likwidatora pozwanej spółki, że pod adresem, pod którym miała znajdować się jej siedziba, pozwana, od czasu zaprzestania działalności gospodarczej w 1999 r., w ogóle nie zajmowała żadnych pomieszczeń. Z lokali tych korzystał inny podmiot, którego pracownicy nie byli upoważnieni do odbioru korespondencji pozwanej. Pod adresem tym nie było więc ani osób uprawnionych do odbioru korespondencji, ani skrzynki pocztowej umożliwiającej złożenie awiza. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozostawienie korespondencji w aktach nie naruszało w tej sytuacji dyspozycji art. 139 § 3 k.p.c. i dotyczy to obu spornych przesyłek, to jest pozwu i wyroku zaocznego. Druga z nich nie powinna, bowiem w ogóle być wysyłana, skoro wiadomym było, że pozwany pod adresem ujawnionym w rejestrze nie posiada swojej siedziby. Powołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczy niniejszej sytuacji, bowiem odnosi się do innego sposobu doręczeń korespondencji sądowej.

Oddalając apelację od wyżej omówionego wyroku, Sąd Okręgowy w G. zakwestionował pogląd Sądu pierwszej instancji o braku konieczności doręczenia pozwanej kolejnej przesyłki, w tym wypadku przesyłki zawierającej wyrok zaoczny, mimo wcześniejszego stwierdzenia, że pod wskazanym adresem pozwana nie ma już

swojej siedziby. Uznał jednak, że spełnione zostały wszystkie przesłanki doręczenia zastępczego (art.139 § 1 k.p.c.) i doręczenie wyroku zaocznego w tym trybie jest skuteczne. Przepis, który zakwestionowany został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 17 września 2002 r. (SK 35/01), w dacie spornych doręczeń jeszcze obowiązywał, czas awizowania przesyłki był, więc prawidłowy. Pozwana nie obaliła również domniemania dotyczącego skuteczności doręczenia. W szczególności, za całkowicie niewiarygodne uznał Sąd Okręgowy twierdzenia likwidatora pozwanej spółki o regularnym sprawdzaniu, czy pod adresem rejestrowej siedziby nie zostały awizowane przesyłki.

Kasację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, domagając się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 lutego 2004 r. i Sądu Rejonowego w G. z dnia 23 października 2003 r. i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje. W kasacji opartej na podstawie z pkt. 2 d. art. 393¹ k.p.c. skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie art. 139 k.p.c. przez przyjęcie, że przesyłki zawierające odpis pozwu oraz wyroku zaocznego zostały pozwanemu skutecznie doręczone oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przejawiające się w odmowie wiarygodności twierdzeniom likwidatora o sprawdzaniu nadchodzącej korespondencji. Podniosła, że zasadnicze znaczenie w sprawie ma orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 17 września 2002 r. w sprawie SK 35/01. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że przepis § 9 ust. 3 rozporządzenia w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym utracił moc dopiero z dniem 31 marca 2003 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie mają zastosowanie przepisy dotyczące kasacji w wersji redakcyjnej i numeracji obowiązującej przed dniem 6 lutego 2005 r. (art. 3 ustawy z 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

Kasacja jest bezzasadna. W pierwszej kolejności rozpoznania wymaga zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Decydować to, bowiem będzie o prawidłowości ustaleń w oparciu, o które Sąd Okręgowy dokonywał oceny skuteczności doręczeń. Zarzut ten uznać należy za chybiony. Zeznania wskazanego w kasacji świadka – likwidatora pozwanej spółki – jednoznacznie wskazują na sposób funkcjonowania skarżącej

począwszy od 1999 r. Od tego czasu pozwana nie prowadzi działalności gospodarczej, od kwietnia 2000 r. jest w likwidacji. Pod adresem ujawnionym w rejestrze nie ma żadnych pomieszczeń ani osób uprawnionych do podejmowania w jej imieniu jakichkolwiek czynności, choć zajmują je powiązane kapitałowo z pozwaną podmioty. Taki brak staranności w umożliwieniu kontaktów ze spółką innym osobom, w połączeniu z brakiem dokonania zmiany adresu w rejestrze, pozwala ocenę Sądu drugiej instancji o braku wiarygodności dalszych twierdzeń świadka, o częstym sprawdzaniu, czy na drzwiach rejestrowej siedziby nie pozostawiono zawiadomienia o przesyłce pocztowej, w pełni zaakceptować.

Dalszy zarzut dotyczy naruszenia art. 139 k.p.c. bez wskazania, której części, składającego się przecież z czterech paragrafów przepisu, zarzut ten dotyczy. Treść uzasadnienia kasacji, jaki i motywy skarżonego nią wyroku Sądu Okręgowego dają podstawę do przyjęcia, że strona pozwana ma na myśli § 1 powołanego przepisu, podobnie, jak domyślić się trzeba, że zarzut wadliwego doręczenia odpowiedzi na pozew, w istocie dotyczy doręczenia pozwu, a treść zarzutu jest wynikiem pomyłki maszynowej. Tak rozumiany zarzut nie może odnieść skutku przede wszystkim, dlatego, że przepis art. 139 § 1 k.p.c. nie ma w sprawie zastosowania. Tak pierwsze, jak i drugie doręczenie (pozwu i wyroku zaocznego) oceniać trzeba w świetle przesłanek z art. 139 § 3 k.p.c. Według tego przepisu, w brzmieniu obowiązującym w dacie spornych doręczeń, pisma dla osób prawnych i organizacji podlegających wpisowi do rejestru na podstawie odrębnych przepisów - w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających z uwagi na nieujawnienie w rejestrze zmiany adresu - pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany. Z niewadliwych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że doręczenie pism pozwanej spółce na adres wskazany w rejestrze nie jest możliwe. Spółka nie ma siedziby pod tym adresem, nie zajmuje tam jakichkolwiek pomieszczeń, nie ma pracowników czy innych przedstawicieli, nikogo nie upoważniła do odbioru korespondencji, nie ma swojej skrzynki pocztowej. Sytuację taką, poza zeznaniami likwidatora, potwierdza relacja z doręczenia odpisu pozwu, z której wynika, że pod dotychczasowym adresem pozwanej funkcjonuje inna firma – spółka Babilon. Podnoszona przez skarżącą okoliczność, że spółka ta ma inną siedzibę, wcale ustalenia tego nie dezawuuje, skoro, jak zeznał świadek, pomieszczenia pozwanej zostały wynajęte innym podmiotom, a korzystanie z lokalu nie musi być równoznaczne z ulokowaniem w nim siedziby, której adres ujawniany jest w rejestrze. W tej sytuacji fakt,

że druga z przesyłek została awizowana, nie ma istotnego znaczenia. Nie można trybu właściwego do doręczeń pism w konkretnych okolicznościach procesu uzależniać tylko od postępowania doręczyciela i sporządzanych przez niego adnotacji na korespondencji. Właściwym w niniejszej sprawie było doręczenie w trybie art. 139 § 3 k.p.c., jak przyjął Sąd pierwszej instancji, a fakt, że druga z przesyłek była awizowana, nie wpływa na skuteczność takiego doręczenia. Wszystkie ustalenia, akceptowane przecież przez Sąd drugiej instancji, dają podstawę do przyjęcia, że pod adresem ujawnionym w rejestrze pozwana spółka nie ma swojej siedziby. W tej sytuacji bezprzedmiotowymi stają się zarzuty odwołujące się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 września 2002 r., SK 35/01 (OTK – A z 2002 r., nr 5, poz. 60), bowiem przepisy, których on dotyczy nie mają w sprawie zastosowania. Wyrokiem tym uznano, że § 9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 1999 r. Nr 62, poz. 697 ze zmianami) w zakresie, w jakim ustanawia tylko siedmiodniowy termin przechowywania w pocztowej placówce oddawczej przesyłek – pism sądowych, a tym samym uniemożliwia powtórne zawiadomienie adresata o tym piśmie jest niezgodny z art. 45 Konstytucji. Przepis, o którym mowa w powyższym wyroku, dotyczył doręczenia zastępczego uregulowanego ponadto w art. 139 § 1 k.p.c. Jak już wyżej wskazano, nie miał on zastosowania w niniejszej sprawie, skoro prawidłowym było doręczenie w trybie art. 139 § 3 k.p.c., to jest pozostawienie przesyłek, wobec nieujawnienia zmiany adresu w rejestrze, w aktach ze skutkiem doręczenia. Nadto w omawianym wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzeczono równocześnie, że zakwestionowany nim przepis rozporządzenia traci moc 31 marca 2003 r., gdy wszystkie sporne doręczenia w tej sprawie miały miejsce przed tą datą.

W powyższych względów, uznając, że zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu, orzeczono jak w sentencji (art. 393¹² k.p.c.).